

Wychodzi w każdy Poniedziałek
podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA

na cały sezon kąpielowy

wynosi:

w Krynicy 2 złr. 50 ct.

z przesyłką poczt. 3 „ — „

za granicą 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy
kosztuje 15 ct.

W innych miejscach i zdro-
wiskach krajowych 16 ct.

KRYNICA

PISMO

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,

lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną

przyjmuje Administracja pisma
„Krynica“ w Krynicy, tudzież
wszystkie urzędy pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem
i Rosyi, przyjmują przedpłatę
wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje, za opłatą od
miejsc wiersza drobnym drukiem
(petit) po 10 centów, Administra-
cja „Krynica“, tudzież w Krakowie
Drukarnia Związkowa ul. ś. Jana Nr. 13.

Biuro Redakcyi i Administracyi

w kancelaryi c. k. Zarządu zdro-
jowego w Krynicy.

KALENDARZ:

Lipiec. 15 Poniedziałek Rozesł. Apost. i Henryka. 16 Wtorek. NMP. Szkapl. i Rajnolda m. 17 Środa. Aleksego
wyzn. i Berty p. 18 Czwartek. Szymona z Lipn. 19 Piątek. Wincentego i Paulo w. 20 Sobota. Czesława w. 21 Nie-
dziela 7 po Św. Daniela i Praksey. — Wschód słońca: 15/7 3.48, 21/7 3.55. — Zachód słońca: 15/7 7.41, 21/7 7.35.

Uzdrowisko Graefenberg

za czasów Priessnitza a teraz.

Podał

Dr. Jasiński.

(Ciąg dalszy).

Czynniki, omawiane dotąd, działają same przez się. To też nie dziwnego, że wielka część chorych, szukających u Priessnitza pomocy, przychodziła do zdrowia. Drugą właściwością wymienionych czynników jest, że lecznicza doniosłość ich nie dochodzi sama przez się do pełnej świadomości naszej, lecz tylko za pośrednictwem owych nauk, o których wspominałem wyżej. Otóż tych nauk nie posiadał Priessnitz, i dlatego nie miał jasnych wyobrażeń o leczniczej doniosłości rzeczonych czynników.

Jedenastym czynnikiem nareszcie, przyczyniającym się w Graefenbergu i podobnych mu uzdrowiskach do wyzdrowienia, jest „zimna woda“.

Był to, jak już wiemy, jedyny czynnik, którego lecznicza doniosłość doszła do pełnej świadomości Priessnitza i wyrobiła w nim przekonanie, że w Graefenbergu działa tylko zimna woda. Gdyby Priessnitz był miał tylko to jedno mylne przekonanie, toć nie byłoby ono szkodliwie wiele, gdyż byłoby go wiodło co najwięcej tylko do nadużywania zimnej wody. Atoli Priessnitz miał jeszcze wiele innych równie mylnych przekonań. Jemu zdawało się na przykład, że woda źródłana jest do użytku leczniczego stosowniejszą, niż woda rzeczna. On nie zastanawiał się więc nad tem, że woda źródłana jest wprawdzie dobrą do picia, ale do kąpiei jest lepszą woda rzeczna, gdyż jest i miększą i ma ciepłotę odpowiedniejszą. Ilość chorób bowiem, wymagających wody o ciepłocie wody źródlanej, jest stosunkowo tak małą, że się nie da prawie porównać z ilością owych chorób, w których woda o ciepłocie wody rzecznej jest odpowiedniejszą.

Bezwarunkowe tedy zamiłowanie Priessnitza do wody źródlanej nie ma podstawy racjonalnej. Pomimo to uważano

Priessnitza w tym względzie jako powagę pierwszorzędną, a to spowodowało dwa fatalne następstwa. Pierwszem następstwem było, że od jego czasów zaczęli ludzie używać wyłącznie wody źródlanej, i to nawet wtedy, gdy mieli pod ręką wyborną wodę rzeczna. Jeszcze fatalniejszym było drugie następstwo. Bo oto kąpiele rzeczne, ten tak zbawienny środek leczniczy, straciły w oczach ludzkich dawniejsze znaczenie swoje; zaczęto je zatem zaniedbywać, a natomiast używać tylko kąpiei waniennych z wody źródlanej, w mniemaniu, że są skuteczniejszymi.

II.

W celach leczniczych można zimnej wody używać albo jako kąpiei naturalnych, albo jako kąpiei sztucznych czyli waniennych. Między kąpielami naturalnymi odgrywają na ładzie stałym kąpiele rzeczne rolę najważniejszą, gdyż są wielce skutecznymi. To też chorzy leczyli się niemi przez długie czasy, zanim weszły w używanie kąpiele z wody źródlanej.

Dlaczegoż są kąpiele rzeczne tak skutecznymi?

Oto dlatego, że łączą w sobie wszystkie warunki, od których skuteczność zimnej wody zawisła. Pierwszym z tych warunków jest odpowiednia ciepłota wody. Lecząc się kąpielami rzecznoimi czynimy temu warunkowi zadość, gdyż wybieramy do kąpania się tylko takie rzeki, których woda jest przyjemnie zimną.

Drugim warunkiem pomagania naturze zimną wodą jest czystość i przyjemna ciepłota powietrza otaczającego.

Lecząc się kąpielami rzecznoimi czynimy temu warunkowi zadość, gdyż kąpiemy się na wolnem powietrzu i w lecie, a zatem w takiej porze roku, w której ciepłota powietrza sama nęci i zachęca do kąpania się.

Trzecim warunkiem skuteczności zimnej wody jest równoczesne działanie na ciało ciepła i światła słonecznego*). Współdziałanie tych

*) Warunek ten tyczy się głównie chorób niegorączkowych, gdyż w gorączkowych chorobach musimy stosować zimną wodę wtedy, gdy gorączka tego wymaga; nie możemy się więc oglądać na stan pogody.

czynników jest ważnem dlatego, że zimną wodę należy stosować tylko na ciepłe ciało, a powtóre, że czynniki te, posiadając już same przez się własności lecznicze, przyczyniają się niezmiernie do skuteczności zimnej wody.

Lecząc się kąpielami rzeczniemi czynimy temu warunkowi zadość, gdyż kąpiemy się tylko w dni ciepłe i słoneczne.

Czwarty warunek wymaga, aby zimnej wody nie stosować za długo, t. j. aż do uczucia przykrego ziębnienia, lecz aby przestać w porę.

Lecząc się kąpielami rzeczniemi czynimy temu warunkowi zadość, gdyż pozostajemy w kąpeli zwykle tylko dotąd, dopokąd nam przyjemnie.

Piątym warunkiem skutecznego działania zimnej wody jest odpowiednia pora dnia. Zimną wodę należy zatem stosować wtedy, gdy powietrze jest już dostatecznie ogrzane, a zarazem ustrój nie jest zajęty sprawą trawienia.

Lecząc się kąpielami rzeczniemi czynimy temu warunkowi zadość, gdyż kąpiemy się zwykle między śniadaniem a obiadem.

Szosta nareszcie reguła używania zimnej wody w celu leczniczym wynika z faktu następującego: Zimna woda ujmuje, jak wiadomo, ustrojowi ciepła i sprowadza takie zająścia żywotne, które dążą do powetowania ciepła ujętego. Ponieważ zaś sprawa ta wymaga pewnego czasu, zwłaszcza w zimnej porze roku, przeto nie należy w ciągu jednego i tego samego dnia stosować zimnej wody za często, lecz należy czynić to powtórnie dopiero wtedy, gdy już całkiem przeminęły owe zaburzenia, które spowodowało poprzednie jej stosowanie.

I temu warunkowi czynimy zadość lecząc się kąpielami rzeczniemi, gdyż używamy tych kąpeli zwykle raz, a tylko wśród lata, gdy dni są dłuższe, dwa razy dziennie.

Ponieważ tedy kąpiele rzeczne łączą w sobie wszystkie warunki, od których skuteczność zimnej wody zawisła, przeto są one, jak uczy doświadczenie, nietylko najskuteczniejszym, ale zarazem najprzyjemniejszym sposobem leczenia się zimną wodą. Atoli kąpeli tych nie można mieć wszędzie, gdyż nie wszędzie są rzeki, przydatne do kąpeli leczniczych. Powtóre nie można ich używać w każdej porze roku i nie wszyscy chorzy są w stanie z nich korzystać. Stąd też musimy bardzo często uciekać się do kąpeli waniennych, albo do innych sztucznych sposobów leczniczego stosowania zimnej wody. Te sztuczne sposoby nie dorównują wprawdzie co do przyjemności kąpielom rzeczny, ale są równie skutecznymi, jeżeli je stosujemy według reguł dotyczących. Otóż Priessnitz nie uwzględniał tych reguł, lecz postępował dowolnie.

Grzeszył on już zaraz przeciw pierwszej regule, gdyż stosował wodę zanadto zimną. Skutkiem tego zamiast tylko orzeźwiać — oziębiał chorych. Oziębianie to było nieraz bardzo znacznem, a to z tego powodu, że Priessnitz stosował przesadnie zimną wodę nieraz w takich lokalach, które nie miały ciepłoty odpowiedniej, a nadto nie uwzględniał stanu pogody, lecz stosował przesadnie zimną wodę także w czasie zimnym lub dżdżystym.

Rozumie się, że postępowanie tak bezwzględne sprowadzało pewne niekorzyści. U niektórych chorych atoli były te niekorzyści stosunkowo niewielkie, gdyż ograniczały się tylko do tego, że kuracya była uciążliwą i trwała dłużej, niż potrzeba. U innych chorych jednak dołączało się do tych niekorzyści jeszcze i to złe, że się pogarszał ich wygląd, a jeszcze bardziej waga ciała. U jeszcze innych chorych nareszcie pogarszała się nietylko waga ciała, ale i sama choroba.

(Dokończenie nastąpi).

Wiadomości bieżące i drobne.

Krynica, dnia 11 lipca 1895.

Stanowczo jakoś w tym roku Krynica nie może się w żaden sposób ożywić. Co to było za życie — pamiętam — po inne lata o tej samej porze, przy tej samej ilości gości, co za ruch na deptaku, co za ożywienie na licznych balach, reunionach, piknikach! Prawda, że przez kilka dni deszcz padał, jakby się upusty niebieskie otworzyły i do wczoraj nawet nie można było wróżyć stałej pogody, ale tak samo, o ile słyszałem, leje w Zakopanem, Szczawnicy i innych miejscowościach kąpielowych, a kuracyusze bawią się tam wcale nieźle. Gości bawi już obecnie tutaj dużo, pięknych pań taka nawet moc, że doprawdy można głowę stracić, a od blasku urody wszelakiej i oczy, młodzieży nie wiele, ale wystarczająca dla dekoracyi na razie ilość, tylko że... Otóż tutaj właśnie sęk! Nie wiem doprawdy, czy wszyscy tegoroczni panowie tak schorowani, czy to tylko objaw znudzenia, *fin de siècle'u*. Nie pozwalają oni sobie w tym roku nawet na niewinny flirt. Weźmy n. p. pod uwagę jednego z takich młodzieńców. Zastrzegam się jednak z góry, że nie czynię na tem miejscu do nikogo gorzkich alluzyj, uwagi te przesyłam pod adresem całej brzydszej połowy rodzaju ludzkiego. — Otóż siedzi sobie taki pan, jak anglik, po całych dniach samotnie na deptaku, nie mówi z nikim, nikogo nie stara się nawet poznać, najwyżej weźmie dla pozorów książkę do ręki, a zazwyczaj nudzi się przeraźliwie. Tymczasem wokoło niego spacerują panie również samotnie, z rozpaczą wypijając szalone ilości wody krynickiej, bo radeby porozmawiać, rozerwać się, zabawić — choćby tylko dla skuteczności kuracyi, a tu ani rusz — nie ma z kim! — Wstyďte się doprawdy panowie młodzi, weźcie na ambicję i nie dajcie na przyszłość kronikarzowi powodu do utyskiwania na waszą ospałość.

Na zastój interesów skarżą się i kupcy miejscowi mówiąc, że jeżeli tak dalej pójdzie, to chyba przyjdzie „budy pozamykać.“ Za to w restauracyi domu zdrojowego zwykle prawie pełno, bo żołądek zawsze wymaga zadosyćczynienia swym prawom szczególnie przy wodach, a zresztą sam zakład ten zasługuje na jak najszersze poparcie, zarówno dla cen niewygórowanych, obfitego doboru potraw jak i pewnego komfortu, którego gdzieindziej napróbnobys szukał. Muszę jeszcze tutaj wspomnieć o zakładzie fotograficznym pani Maryi, świeżo przybyłej z Lwowa, której szczerze życzę powodzenia i uwiecznienia jak największej ilości pięknych twarzątek. W ogóle najrozmaitszych sklepów ma Krynica pod dostatkiem, a niektóre z nich odznaczają się prawdziwie piękną, ba nawet dowcipną wystawą. *Great attraction* deptaku w godzinach popołudniowych stanowi n. p. ustawiona przed sklepem galanteryjnym p. Wrześniowskiego figurka pani — jak twierdzą złośliwi, ma to być teściowa — nieco już podżytej a pijącej kawę i chłodzącej się z wdziękiem wachlarzem. A propos wystaw sklepowych złośliwy jakiś chochlik nie daje mi ani chwili spokoju i muszę opowiedzieć, jakiego doznałem w tym względzie rozczerwiania. Przecho-dząc koło jednej z nich, zauważyłem już z daleka nie brzydkie pudełko na cygara, a że spodobało się mi, wzięła mnie ochota przyjrzeć się mu bliżej. Bodajbym był tego nigdy

nie uczynił! Na samym wierzchu pudełka jaśniał ślicznymi literami, a jeszcze piękniejszą polszczyzną wymalowany napis: „Cegara.“ Tableau!

No, ale czas już wielki skończyć tę pogadankę o wszystkim i o niczym, gdyż widzę, jak niejeden z czytelników niecierpliwi się i ma ochotę powiedzieć: „Bardzo to pięknie, ale proszę nam zdać również sprawę z zabaw i przyjemności krynickich i opowiedzieć o wypadkach dnia“. A więc zaczynam: W chronologicznym porządku pierwsze miejsce należy się koncertowi spacerowemu, urządzonemu w dniu 4 b. m. przez p. Wrońskiego. Mówiąc między nami, koncert ten i następujący po nim reunion nie udał się zupełnie. Panów było 8, a pań 30. Ożywiane rozpaczliwymi wysiłkami przez p. Wrońskiego tańce skończyły się już przed 12-tą godziną. Zdrowo to i higienicznie, co prawda, ale czy nasze panie były zadowolone z takiego obrotu sprawy, pozwałam sobie wątpić. — W niedzielę odbyło się w miejscowym kościółku uroczyste poświęcenie nowych organów, a podczas sumy usłyszeliśmy kazanie zastosowane do okoliczności. Szkoda tylko, że ulewny deszcz zgromadził bardzo szczupłą garstkę wiernych, gdyż kazanie to było istotnie bardzo piękne. Z kolei rzeczy wypada mi mówić o teatrze, który wreszcie zjechał do Krynicy. Na samym wstępie jednak spotkał się dyrektor tego teatru p. Antoniewski ze znaczną stratą, gdyż uciążliwa słota zniszczyła mu garderobę zasobną i rekwizyta teatralne, jak meble pluszowe i t. p. Trupa stanisławowska liczy 18 mężczyzn i 14 kobiet. Z personelu żeńskiego przybyło w tym roku kilka nowych artystek, a mianowicie: pp. Mirska, Milicz, Müllerowa, Osypowiczowa i Ogińska. Repertuar ma być wcale ożywiony, a z zapowiedzianych nowości wyliczamy kilka: Pan Senator Schönthaua, Harde dusze Sarneckiego, Gorąca krew, Małżeństwo na próbę, Letnicy Przybylskiego, Madame Sans-Gêne, Ciotka Karola, Cyganeria i Łotrzyca Zalewskiego, Mąż w powijkach Siemaszki. Na gościnne występy mają zjechać: Roman Żelazowski, Ruszkowski, Slachowiczowa, Tekla Trapszówna, i Marya Zawadzka. Na pierwszy ogień dano w sobotę 6 lipca b. m. nagrodzoną na konkursie lwowskim sztukę Michała Wołowskiego p. t. Towarzysz pancerny. Treść jej osnuta jest na znanych powszechnie pamiętnikach JMP. Chryzostoma Paska. Intrygę przeprowadza autor bardzo zręcznie, akcja odznacza się niezwykłą żywością, a za wielką zasługę należy mu poczytać to, że uszanował rubaszny a krotochwilny styl pamiętników.

Występujący artyści wywiązali się ze swego zadania wcale nieźle. Pełne uznanie i pochwały należą się p. Antoniewskiemu za kreację Imć. Pana Zaręby, a p. Wł. Jaworskiemu za poprawne odtworzenie charakterystycznej roli samego Imć. Pana Paska. Pochwaliłbym również i młodego artystę p. Wostrowskiego, gdyby nie jego dykcja czasami tak szybka, że go doprawdy nie można rozumieć. Z artystek zasługują na wyróżnienie p. Różańska za postać podżytej wdowy, któraby gwałtem chciała wyjść za mąż i p. Müllerowa jako typowa rezydentka. Reszta grających wykonała powierzone sobie role dość poprawnie.

Na samym końcu kroniki tygodniowej pragnę podzielić się z Czytelnikami autentycznymi informacjami zebranymi co do pobytu Najjaśniejszej Pani w Bardyowie. Od chwili przybycia przestrzega cesarzowa pilnie kuracy i prowadzi nader prosty tryb życia. Wstaje bardzo wcześnie, o wpół do szóstej jest już w kąpieli, poczem następuje skromne śniadanie, składające się z kilku jaj na miękko. Po śniadaniu udaje się cesarzowa na kilku-godzinny spacer po okolicznych górach. Ubiera się zazwyczaj czarno; przy pięknej pogodzie niesie w lewej ręce zwykły słomkowy kapelusz, a w prawej duży popielaty parasol od słońca. Obiad przynoszony do „Hotel Deak“ z restauracji spożywa cesarzowa sama, ochmistrz zaś dworu hrabia Bellegarde i dama dworu hrabina Mikes jadają razem z innymi kuracuszami w restauracji. Na spacerach przedsięwziętych w towarzystwie lektora Greka spotyka cesarzowa nieraz Słowaków i przemawia do nich po węgiersku lub niemiecku, nie otrzymując naturalnie odpowiedzi, bo jej nie rozumieją. W trzecim dniu swego pobytu

spotkała cesarzowa w lesie piekarczyka, który niósł duży kosz z pieczywem. „Czy to bardzo ciężkie?“ — zapytała najjaśniejsza pani. — „Och, ciężkie“ — brzmiała odpowiedź, „ale cóż robić, trzeba dźwigać“. „Muszę ci ulżyć“, odrzekła wesoło cesarzowa, kupiła dwie sztuki pieczywa i zjadła z apetytem na miejscu. Pieczywo musiało jej smakować, gdyż piekarczyk nosi teraz codziennie swój towar do „Hotel Deak“. Pobyt cesarzowej w Bardyowie obliczony jest na 21 dni, nie wyklucza to jednak możebności przedłużenia obecności najjaśniejszej pani w tem uzdrowisku, gdyby kuracya służyła.

W. D.

Spirytyzm. Wyjmujemy ten opis z poważnego pisma *Revue Encyclopedique* (Nr. 100).

Amerykanka Williams przybyła do Paryża w październiku r. z. i z wielkiem poważaniem a nawet uwielbieniem przyjętą została przez tamtejszych adeptów spirytyzmu, między innymi przez p. Leymarie, redaktora *Revue spirite* i przez pewną księżnę, znaną dzięki bliskim stosunkom, jakie połączyła z nieboszczką Maryą Stuart...

Mistress Williams zaproszoną została przez księżnę, by w jej salonach urządziła kilka „seansów“. Na program tych posiedzeń, złożyły się liczne „ewokacje“, „reinkarnacje“ i „materyalizacje“ duchów. Amerykanka jednak zapomniała widocznie, że stoi wobec sceptycyzmu starej Europy, i że znajduje się w Paryżu, najgroźniejszej warowni tegoż sceptycyzmu. Posługiwała się więc „kawałkami“ zbyt naiwnymi, które zaraz na pierwszym seansie odgadnięto, a na drugim sprawdzono. Księżna, nie chcąc być niegrzeczną, wymówiła się od dalszych tego rodzaju widowisk i, oświadczywszy, że jest chorą i zmęczoną, zamknęła dom swój przed „wywoływaczką“ duchów. Mistress przeniosła się do jakiegoś hotelu, gdzie zaczęła urządzać seansy płatne.

Pierwsze przedstawienia poszły jako tako. Za pośrednictwem medyum pojawiały się duchy małej figlarki Bright Eyes (jasne oczy), uczonego doktora Holland i tłustego Cushmana, który ma zwyczaj produkować się wraz ze swą córką, również jak on powiewną. Objawy przypadły wielce do gustu kilku osobom, lecz równocześnie zbudziły poróżnienie u kilku sceptyków. Pani Raulot, właścicielka hotelu, w którym odbywały się seanse, p. Leymarie, p. Lebel, redaktor pewnego pisma belgijskiego, zajmującego się spirytyzmem, p. de Watteville i pewien szwed p. Wallenberg — porozumieli się co do swych powątpiewań i postanowili rzecz całą sprawdzić. Rozdzielili więc między sobą odpowiednie role i oczekiwali sposobności sprzyjającej do zde-maskowania medium.

I oto co się stało, według opowiadania samejże pani Raulot:

„... Seans zaczyna się w największym spokoju. Ja zajmuję się muzyką, by mistress Williams mogła przez ten czas przebrać się i odetchnąć. Duchy białe, mgliste, pojawiają się jedne po drugich. *Duch indyjski* tymczasem, kierujący światłem z sąsiedniego gabinetu (gdzie znajdowało się medium), pograżał nas ustawicznie albo w zmroku zupełnym, albo w półcieniu, tak że wzrok nie mógł przyzwyczaić się ani do jednego, ani do drugiego. Nagle firanka, zasłaniająca drzwi gabinetu, rozsuwa się cokolwiek i duch zapowiada pojawienie się doktora Cushmana z córką. Na progu ukazuje się sławny profesor, trzymając za rękę córkę swą, w bielej ubraną.

„Na dany znak, p. Wallenberg ruchem szybkim jak błyskawica, chwytając obie ręce Macdonalda (impresarya obwożącego po Europie mistress Williams); p. Leymarie rzuca się na profesora, p. Wolf na jego córkę, p. Lebel zapala przygotowaną świecę. Krzyk nieludzki dreszczem przejął całe zgromadzenie. Przy świetle świecy oraz kilku lamp, które natychmiast wniesiono, ujrzeliśmy wszyscy mistress Williams, w roli profesora, ubraną w czarne trykoty, z peruką na głowie i fałszywą brodą. Obok niej leży na ziemi „córka profesora“ a raczej lalka przybrana w białe płótno. W gabinecie znaleziono suknię i stanik medium; trzewiki leżały na ziemi a obok nich torba, w której znajdowały się

cztery peruki, tyleż bród i wąsów, oraz kawałki gazy białej i czarnej. Torba urządzona była tak, iż mogła być umieszczona przy pasku i ukryta w fałdach obszernej sukni...

„A więc mistress Williams operowała sama. Wszedłszy do gabinetu, podczas gdy obecni zajmowali się muzyką lub śpiewem, uważanym za niezbędny warunek seansu, zrzucała suknię i ubrana jak wspomniano powyżej, udawała ducha to białego, to znów czarnego, albo też, wychylając tylko biust z pomiędzy firanek, ukazywała głowę i ramiona...

Rozgniewana, że ją pochwycono, mistress Williams wyrwała się z rąk, które ją przytrzymywały i przez kuchnię, tylnymi schodami zbiegła do sieni. Uprowadzony stróż zamknął bramę i nie chciał jej otworzyć pani ubranej nie w damski kostium. Strapiona, wróciła i zmuszoną była jeszcze raz stanąć w trykotach przed audytorium, złożonem z dwudziestu pięciu osób. Łatwo wyobrazić sobie można wrażenie, jakie na nich wywarła!... Chcąc nie chcąc, zwróciła z góry pobrane pieniądze i wtedy dopiero oddano jej zwierzchnią odzież.

Macdonald (impresario), również zbity z tonu, tłumaczył się na różne sposoby: „Zaręczam wam, panowie, że i ja także dałem się uwieść, sądziłem, że to „prawda“... Ależ to oszustwo!... to mistyfikacja nikczemna.

Co prawda, Macdonald za to, że wierzył „na prawdę“, zarobił, jak powiadają, przeszło pół miliona franków, interes bowiem, prowadzony od dawna do spółki z mistress Williams, wcale dobrze się opłacał.

Sądźmy, że ta scena uczyni adeptów spirytyzmu bardziej podejrzliwymi wobec mediów dokonywujących objawów nadnaturalnych i to zwykle „w imię nauki“.

Przegl. tygodn.

Piwo, a młodzież akademicka w Niemczech. E. Hartmann pisze: Niemiecki charakter narodowy, obciążony jest dwoma zasadniczymi błędami; z jednej strony krańcowy idealizm, oddziaływający niepraktycznie, z drugiej strony zmysłowość używania, nieumiarą przeszkadzająca trwaniu przy ideałach. Ogólne wykształcenie klas wyższych, musi cofnąć się wstecz, gdyż spożywanie piwa nie pozostawia młodzieży akademickiej, ani na tyle czasu ani trzeźwości, by mogła studiować więcej niż wymaga wykształcenie zawodowe. Wciąż jeszcze młodzież niemiecka trwa w barbarzyńskim zapałowaniu, jakoby umiarkowanie było oznaką niemęskości, a przebieganie miary, dowodem rycerskości.

F. Paulsen, pisze w swym „Systemie etyki“: Nadmierne używanie piwa, rozpowszechnione między akademickim i nieakademickim filisteryzmem w Niemczech, przyczynia się do zdziczenia niemniej od wódki. Czyż bowiem jest możliwe, aby ten, który dzień po dniu, rano i wieczór, godzinami całemi przesiaduje w zadymionej piwiarni, przysłuchując się odgrzewanym konceptom, lub grając w karty, wracając z ciężką głową do domu, mógł pracować nad rzeczą poważną, dokonać wielkiego dzieła?

Czy dzieci mogą używać sportu kołowego? Wobec rozpowszechniającego się upodobania do jazdy na bcyklach, rowerach i t. d., nie od rzeczy może być zwrócić uwagę rodziców, że i ten sport tak korzystny pod wielu względami dla zdrowia, ma, jak zresztą wszystko na świecie, odwrotną stronę medalu. Dr. A. Winkler z Berlina podnosi właśnie tę kwestję i stanowczo prawie sprzeciwia się, aby dzieci używały tego ruchu; kości miękkie jeszcze naraża się na różne zbrocenia, zwłaszcza na krzywienie się stosu pancerzowego, prócz tego jazda na bcyklach, rowerach i t. d. w zbyt młodym wieku uprawiana, może wywołać zaburzenia w sercu. Jeżeli mimo to amatorowie sportu kołowego zechcą i swym dzieciom nie odmawiać tej przyjemności, to powinni pilnie baczyć, aby ciężar stalowego wierzchowca był ściśle zastosowany do sił dziecka, siodełko zaś, o ile to możliwe, miękkie i wygodne, aby dziecko nie siedziało na niem krzywo.

Wypożyczalnia książek. Dr. Lovett, urzędnik lekarski w St. Giles w Anglii donosi, że skoro w jego ohwodzie, w domu jakim wydarzy się przypadek choroby zakaźnej,

uwiadamia się natychmiast o tem wypożyczalnię książek, które wówczas nie wypożyczają tam książek, a zwrócone poddaje się dezynfekcyi kosztem gminy. To samo dałoby się zastosować i w bibliotekach dla uczniów.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

Sumienny krytyk.

W antrakcie szukają krytyka X.

— Gdzie się X. podział?

— Poszedł za kulisy... Chce sztukę ze wszystkich stron obejrzeć...

Profesor zoologii znajduje pomiędzy stronicami podręcznika nieżywą muchę.

— Skąd u diabła — zapytuje zamyślony — mogła się wziąć tu pomiędzy ssąciami?...

Aforyzmy o kobietach.

....Dwór królewski bez kobiety — to rok bez wiosny — wiosna bez róż.

Franciszek I.

....Miłość jest historią w życiu kobiet, epizodem zaś tylko w życiu mężczyzn.

Pani de Staël.

....Miłość bez wzajemności hańbą dla kobiety.

Kl. Hoffmanowa

tak sądziła, ale czy pojęcia nie uległy zmianie i na tym punkcie od owego czasu?

Kobieta jest arcydziełem stworzenia.

Lessing.

....Ubogi, który się żeni z bogatą, kładzie sobie stryczek na szyję i oddaje go w ręce żony.

J. I. Kraszewski.

Spostrzeżenia Stacji meteorologicznej w Krynicy.

1 lipca (poniedziałek) godzina 7 rano barometr linie paryskie 316.6; termometr C. 18.7; godz. 2 popołudniu 26.2; godz. 9 wieczór 26.2; niebo czyste, wiatr słaby.

2 lipca (wtorek) godz. 7 rano barom. 316.6; term. 20.0; godz. 2 pop. 22.5; godz. 9 wieczór 21.3; zrana niebo czyste, ku wieczorowi zachmurzone, wiatr bardzo słaby, od 12 w połud. do 1 1/4 popoł. deszcz silny z wiatrem, grzmotem i błyskawicą i od 5 1/4 do 6 wieczór drobny deszcz, i grzmot z błyskawicą.

3 lipca (środa) godz. 7 rano barom. 317.5; term. 18.7; godz. 2 pop. 22.2; godz. 9 wieczór 21.3; niebo całkiem zachmurzone, wiatr słaby.

4 lipca (czwartek) godz. 7 rano barom. 317.7; term. 17.5; godz. 2 popoł. 18.7; godz. 9 wieczór 17.5; zrana do popołud. niebo zachmurzone, ku wieczorowi wypogodzone, z początku wiatr silny, później bardzo słaby, od 6 1/4 rano do 1 popoł. deszcz, z początku silny i gęsty, później drobniutki i chwilowy grzmot od 10 do 11 1/2 przedpoł.

5 lipca (piątek) godz. 7 rano barom. 317.4; term. 15.0; godz. 2 popoł. 18.8; godz. 9 wieczór 17.5; niebo zachmurzone, wiatr słaby.

6 lipca (sobota) godz. 7 rano barom. 316.6; term. 16.2; godz. 2 p. p. 17.5; godz. 9 wieczór 16.2; niebo zachmurzone, wiatr dosyć silny, od 4 1/2 popoł. drobniutki deszcz do 9 wieczór i w nocy do 7 rano.

7 lipca (niedziela) godz. 7 rano barom. 315.5; term. 15.0; godz. 2 popoł. 15.0; godz. 9 wieczór 13.8; niebo zachmurzone, wiatr silny, od 7 rano drobny deszcz, do 9 wieczór i w nocy do 7 rano.

Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr., za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct., za muzykę 1 złr. 50 ct. — Lekarze i ich żony, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 maja do 1 lipca i od 1 września do 30 września.

Lekarze ordynujący: a) rządowi: Dr. L. Kopff „pod Topolami“, Dr. H. Ebers w „Zakładzie hydropatycznym“;

b) Prywatni: Dr. Z. Aschkenazy „pod Pagatem“, Dr. J. Blatteis „pod Jeleniem“, Dr. M. Cercha „pod Szawcaram“, Dr. K. Czarnocki, dentysta w „Willi Tatrzańskie“, Dr. Gębarzewski „pod Białym Orłem“, Dr. Glücksmann w budynku posadowym, Dr. Lorentski „pod Litwinką“, Dr. F. Michalik w „Willi Białej Róży“, Dr. Nieszkowski „pod Orłem“, Dr. F. Kmietowicz „pod Kosynierem“, Dr. W. Roth w „Willi Tatrzań-“

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
806	Chyrosz Marya, żona pułkownika, z familią i służącą	z Piotrkowa (Król. pol.)	pod Zamkiem Nr. 9	6
807	Rappaport S., żona kupca	" " "	" " Nr. 4	1
808	Soczek Henryk, optyk, z familią	z Krakowa	pod Potokiem	4
809	Jastrzębski Zdziław, urzędnik, z żoną	z Siedlec (Król. pol.)	" Zegarem	2
810	Steuermark Helena, żona lekarza	z Krakowa	w Pensyon. dra Ebersa	1
811	Br. Konopka Stanisław, właściciel dóbr	z Hrycowa (Rosya)	" " "	1
812	Bartz Wilhelm, zarządzający browarami hr. Grocholskich	" "	" " "	1
813	Skowronowa Helena, żona kupca	ze Lwowa	w Zakładzie dyetet.	1
814	Jakubowska Jadwiga, żona księgarza	"	" "	1
815	Władysławski Stanisław, właściciel dóbr	z Bessarabii	" "	1
816	Szyldberg Stanisław, korespondent	z Warszawy	" "	1
817	Sieheniowa Franciszka, obywatelka	z Wodkowisk (Litwa)	w Raju	1
818	Cybulska Stanisława, nauczycielka	z Warszawy	"	1
819	Daubner Józefa, obywatelka	ze Lwowa	w Willi tatrzańskiej	1
820	Orzech Sani, wyrobnik	z Jampola (Rosya)	u Izr. Reicha	1
821	Honesti Marya, żona podoficera	z Bobrujska (Rosya)	pod Zegarem	1
822	Chajes Benjamin, kupiec	z Drohobycza	w Willi Karpackiej	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszksnie	Osób
823	Soroko Stefania, córka lekarza	z Czuczelic (Litwa)	pod Kosynierem	1
824	Kocowska Julia, właścicielka dóbr, z córką	z Borbiny (Rosya)	w Pensyon. dra Ebersa	2
825	Załużcka Julia, żona adjunkta sąd., z synem i służącą	z Łańcuta	pod Rybą	3
826	Marylska Wanda, właścicielka dóbr	z Pęcic (Król. pol.)	w Zakładzie dyetet.	1
827	Kozakowska Marya, właścicielka dóbr	z Warszawy	" "	1
828	Dr. Kropf Leon, lekarz	z Hg. Kreuz (Czechy)	" "	1
829	Osowski Jakób, urzędnik pocztowy	ze Lwowa	w Willi Bronisławcy	1
830	Kasperkiewicz Józefa, żona urzędnika, z córką	z Warszawy	" "	2
831	Sztokman Wanda, nauczycielka	"	" "	1
832	Skórczewski Witold, syn lekarza, z bratem	z Krakowa	w Zakładzie dyetet.	2
833	Olleak Cecylia, nauczycielka	"	" "	1
834	Sobrzyńska Józefa, żona obywatela, z siostrą	z Częstochowy (Król. p.)	pod Litwinką	2
835	Statman Celina, nauczycielka	z Lublina (Król. pol.)	" "	1
836	Feuerstein Gizela, kupcowa	ze Lwowa	u Vogla	1
837	Chwat S., kupcowa	z Warty (Król. pol.)	"	1
838	Bronisławska E., kupcowa	z Melawy (Król. pol.)	"	1
839	Kleinhändler Paulina, modystka	z Krakowa	"	1
840	Herschenbaum Józef, kupiec	z Nowogrodu (Król. p.)	"	1
841	Negel Ella, kupcowa	z Kowna (Król. pol.)	"	1
842	Wohlhändler Chana, kupcowa	z Tomaszowa (Król. p.)	"	1
843	Libschütz Regina, kupcowa	z Krakowa	"	1
844	Janczewska Jadwiga, żona adwokata, z dziećmi i panną guwernantką	z Litwy	pod Kurkiem strzel.	4
845	Jakóbowicz Sima, uboga	z Dukli	u Kleinbergera	1
846	Roessler Julia, nauczycielka, z siostrami	z Radomia (Król. pol.)	w Willi Janiny	3
847	Huskowska Katarzyna, obywatelka, z córką	z Suławiec (Król. pol.)	" "	2
848	Juścińska Antonina, obywatelka	z Hełmu (Król. pol.)	" "	1
849	Kreisler Chana, przekupka	z Baligroda	u Kleinbergera	1
850	Aschkenasy Nusen, kupiec	z Sokala	"	1
851	Spira Chasche, kupiec	z Munkacza	"	1
852	Firtyl Adela, wyrobnica	z Tarnowa	u Nadla	1
853	Kreps Sara, wyrobnica	z Żmigroda	"	1
854	Schache Małka, wyrobnica	z Jasła	"	1
855	Cichańska Olga, żona lekarza	z Przemyśla	pod Góralem	1
856	Rabeneck Klara, prywatna, z tow. Eliza Coles	z Moskwy	w Willi tatrzańskiej	2
857	Singer Pesla, wyrobnica	z Łukawicy	u Kleinbergera	1
858	Ganz Feiga, wyrobnica	z Sokala	"	1
859	Werber Emanuel, syn kupca	ze Lwowa	pod Opatrznością	1
860	Werber Róza, córka kupca	"	" "	1
861	Awin Jetta, kupcowa, z dziećmi	"	" "	3
862	Brand Franciszka, prywatna, z służącą	"	w Zakładzie dyetet.	2
863	Gieszkowska Ludwika, kandydatka nauczyc.	"	pod Matką Boską	1
864	Anger Józefa, nauczycielka	"	" "	1
865	Luft Józefa, żona kupca	"	w Romanówce	1
866	Studzińska Wiktoria, żona gr. kat. księdza	z Kipiaczki (Tarnopol)	"	1
867	Hejdowa Helena, żona notaryusza	z Żółkwi	w Willi białego Orła	1
868	Gordziałkowska Teresa, obywatelka, z dziećmi	z Dracek (Białoruś)	pod Cisem	4
869	Baniewicz Marya, wdowa po pułkowniku, z córką i kuzynką	z Lublina (Król. pol.)	" "	3
870	Topolewska Władysława, nauczycielka	z Łęczycy (Król. pol.)	" "	1
871	Ameisen Rozalia, żona urzędnika bankowego, z dziećmi	z Krakowa	pod Litwinką	4
872	Brummer Bronisława, żona fabrykanta, z dziećmi	"	" "	3
873	Winkler Rozalia, żona adwokata, z dzieckiem i służbą	"	" "	3
874	Taube Majer, kupiec, z żoną	z Krystynopola	" Łososiem	2
875	Wojda Antoni Julian, właściciel realności	z Krakowa	w Pensyon. dra Ebersa	1
876	Sebald Wanda, żona fotografa, z dziećmi	"	pod Zamkiem Nr. 7	3
877	Kulińska Apolonia, wdowa po oficyaliście prywatnym	"	" "	1
878	Popławska Karolina, żona główn. kasyera Banku kraj.	z Warszawy	w Łazienkach min. 14	1
879	Kuhn Marya, żona urzędnika	z Bodzechowa (Kr. p.)	w Domu zdrojowym 26	1
880	Popiel Józef, fotograf	ze Lwowa	" "	9
881	Sokołowska Zofia, obywatelka	z Krakowa	" "	6
882	Gościcka Wiktoria, żona rewidenta magistr.	ze Lwowa	pod Kurkiem strzel.	1
883	Eidmann Mina, kupcowa	"	w Willi Braunfelda	1
884	Epstein Chana, kupcowa, z siostrą	z Nowogomiasta	" "	2
885	Rausner Sara, kupcowa	z Rzeszowa	pod Turkiem	1
886	Neget Ruchla, prywatna	z Kowna (Król. pol.)	" Wandą	1
887	Zimet Chadasa, kupcowa	z Dukli	" "	1
888	Feldhändler Chana, prywatna	z Królestwa polskiego	" "	1
889	Smolański Eisig, kupiec z żoną	" "	w Willi tatarskiej	2
890	Schönkman Ruchla, kupcowa	" "	" "	1
891	Seidenwurm Ruchla, kupcowa	ze Lwowa	" "	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
892	Münzberg Chawa, kupcowa	z Ostrowiec	w Willi tatarskiej	1
893	Rappaport Sara, kupcowa	z Piotrkowa (Król. pol.)	pod Turkiem	1
894	Tropper Sara, wyrobnica	z Królestwa polskiego	pod Księżycem	1
895	Chencińska Dwora, wyrobnica	" "	" "	1
896	Janikowska Zofia, żona obywatela, z rodziną	z Warszawy	w Willi tatrzańskiej	4
897	Plata Zofia, wdowa po wachmistrzu żandarm., z synem	z Krakowa	" "	2
898	Roth Scheindla, szynkarka	z Nowego Sącza	u Luftgłasa	1
899	Hornstein Roza, handlarka	z Lubowni (Węgry)	"	1
900	Stecher Pepi, handlarka	" "	"	1
901	Gartenberg Bina, uboga	z Doliny	w Willi tatarskiej	1
902	Fischel Sara, kupcowa, z córką	z Bendzina (Król. pol.)	" "	2
903	Reiner Mina, kupcowa	z Krakowa	" "	1
904	Schlesinger Reizla, kupcowa	z Bendzina (Król. pol.)	" "	1
905	Beck Reizla, kupcowa	z Krakowa	" "	1
906	Rychlik Ignacy, profesor gimnazjalny, z żoną, siostrą i służącą	z Jarosławia	w Romanówce	1
907	Dr. Osuchowski Antoni, adwokat	z Warszawy	w Willi Janiny	1
908	Henikowska Ludwika, żona dyrektora fabryki cukru, z córką	z Strzelec (Król. pol.)	pod Cisem	2
909	Skarżyńska Olga, właścicielka dóbr, z córką	z Szwejkowa (Podhajce)	" Górzem	2
910	Ekil Wolf, kupiec, z żoną	z Królestwa polskiego	" Węgrem	2
911	Fränkel Małka, przy rodzicach	z Sanoka	" "	1
912	Neistein R., kupcowa	z Bochni	" "	1
913	Neistein Cyla, kupcowa	" "	" "	1
914	Spira Maryem, żona rabina	z Bukowska (Sanok)	" "	1
915	Kane Mindla, przy rodzicach	" "	" "	1
916	Spira Chaja, przy rodzicach	" "	" "	1
917	Spira Małka, przy rodzicach	" "	" "	1
918	Feiler Ernestyna, żona kupca	z Białej	" Opatrznością	2
919	Friedmann Eisik, kupiec, z żoną	z Siedlec (Król. pol.)	" Łososiem	2
920	Kupferberg Chana, żona kupca	ze Lwowa	" "	1
921	Aug Chana, wyrobnica	z Strzelisk	" Księżycem	1
922	Scharf Szifra, wyrobnica	ze Stanisławowa	" "	1
923	Szmigelska Ruchla, wyrobnica	z Krakowa	" "	1
924	Adamowicz Konstanty, urzędnik gal. Tow. handl. z żoną i kuzynką	ze Lwowa	w pens. dra Ebersa	3
925	Hirszowski Edward, obywatel, z dziećmi i nauczyciel	z Warszawy	" " " "	5
926	Grycendler Helena, żona urzędnika, z córkami i służącą	"	pod Białą Różą	4
927	Eleonora von Marnegg, żona generała, z towarzyszką Chrystyną Magner	z Czerniowiec	w domu zdroj. 27—28	2
928	Jabłońska Aleksandra, obywatelka z córką	z Krakowa	w Pens. E. Burzyńskiej	2
929	Klein Scheindla, żona kupca, z dziećmi	z Warszawy	pod Kurkiem strzel.	4
930	Kobliner Anna, żona ekspedytora, z matką	"	" " "	2
931	Dyczkowski Ludwik, restaurator, z siostrą i służbą	z Żywca	" Trzema Różami	9
932	Plewińska Józefina, obywatelka, z córką	z Orchowiec (Król. pol.)	" " "	2
933	Sterling Regina, żona przemysłowca	z Warszawy	" " "	1
934	Kaplińska Marya, właścicielka dóbr, z dziećmi i służącą	z Korczowa	" " "	4
935	Matafflin Helena, żona radcy miej., z córką	z Warszawy	" " "	2
936	Gostyńska Kazimiera, żona inspektora kolei państw., z dziećmi i służącą	z Krakowa	" Kościuszką	5
937	Gostyńska Ludmila, żona radcy dóbr, z synem i służącą	z Nawojowy	pod Krukiem	3
938	Dolezan Wiktor, literat	z Krakowa	"	1
939	Weinberg Sara, kupcowa	z Rymanowa	u Sary Braun	1
940	Racięcka Bolesława, nauczycielka	z Częstochowy	pod Żółtą bramą	1
941	Wohlfeld Jetta, żona kupca, z dziećmi i służącą	z Krakowa	w Willi Karpackiej	4
942	Mochacka Marya, obywatelka, z rodziną	ze Lwowa	pod Szczerbcem	4
943	Reśnik Güte, wyrobnica	z Warszawy	u Braunfelda	1
944	Schreiber Chana, prywatna	z Rozwadowa	"	1
945	Goldmann Sali, kupcowa	z Częstochowy	"	1
946	Hohermann Reile, kupcowa	"	"	1
947	Schustermann Maryem	z Berlina	"	1
948	Zimmermann Sala, kupcowa	z Wieliczki	"	1
949	Czekac Maryem, kupcowa	z Częstochowy	"	1
950	Szuskowski Zygmunt, właściciel dóbr	z Wołynia (Rosya)	pod Litwinką	1
951	Szulimierska Marya, właścic. dóbr, z siostrą	z Królestwa polskiego	" "	2
952	Aschenfeld Natalia, córka obywatela, z siostrą	z Jarosławia	" Krukiem	2
953	Bielecki Stanisław, urzędnik Tow. wzaj. ubez.	z Krakowa	" Żółtą bramą	1
954	Rottenberg Chana, żona wyrobnika	z Przemyśla	u Szkwarły	1
955	Rosenblatt Dora, handlarka	z Warszawy	pod Gwiazdą	1
956	Braun Fanny, żona kupca	z Sambora	"	1
957	Urbanowicz Marya, żona lekarza, z córką	z Brońska (Król. pol.)	pod Pagatem	2
958	Zweighthaft Abraham, kupiec	z Skierniowiec (Król. p.)	u Langer	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
959	Burstyn Salamon, kupiec	z Załubincza	u Langer	1
960	Heumann Karolina, żona kupca, z dziećmi i służącą	z Tarnowa	w Alfredówce	4
961	Dr. Górecki Alfons Feliks, lekarz	z Granicy (Król. pol.)	w Zakładzie dyjetet.	1
962	Karpińska Jadwiga, córka emer. sędziego pow., z siostrą i bratem	z Krakowa	pod Gwiazdą	3
963	Spatz Gizela, żona kupca, z córką	z Brodów	" "	2
964	Spatz Sali, żona kupca	"	" "	1
965	Dr. Jaszczurowski Kazimierz, lekarz	z Krakowa	w Pens. dra Ebersa	1
966	Ringler Gusta, prywatna, z córką	z Limanowy	pod Tygrysem	2
967	Zellner Süsła, prywatna, z kucharką	"	" "	2
968	Horowitz Abraham Chaim, rabin, z służbą	z Liska	" "	4
969	Bużhak Wanda, obywatelka	z Królestwa polskiego	w Pens. E. Burzyńskiej	1
970	Witkowski Feliks, nauczyciel, z rodziną	z Warszawy	pod Koroną Nr. 3	4
971	Ks. Walczyński Stanisław, infułat, z służącym	z Tarnowa	" Węg. Koroną	2
972	Ks. Walczyński Franciszek, katecheta i profesor gimn.	"	" " "	1
973	Bodner Regina, kupcowa, z córką	z Białej	" Kolej państ.	2
974	Brod Chaja, prywatna	"	" " "	1
975	Gawlikowska Władysława, żona administratora dóbr, z dziećmi i służbą	z Łańcuta	" Rybą	10
976	Herschthal Gustawa, żona subiekta, z dziećmi i służącą	z Krakowa	" Opatrznością	4
977	Dr. Répásky Mateusz, starszy notaryusz, z żoną	z Besztercebánya (Węgry)	" Górale	2
978	Courrière Kornelia, obywatelka, z córką	z Korzec (Król. pol.)	" Litwinką	2
979	Postman Brane, uboga	z Husiatyna	u Kleinbergera	1
980	Langenar Chana, uboga	z Husakowa (Brody)	" "	1
981	Lifschütz Ruchla, wyrobnica	z Złoczowa	u Nadla	1
982	Neumark Lea, wyrobnica	z Borysławia	"	1
983	Bermank Małka, wyrobnica	"	"	1
984	Spatz Freida, wyrobnica	ze Lwowa	"	1
985	Weismann Reizla, wyrobnica	z Sieniawy	"	1
986	Leimbik Beila, wyrobnica	z Krosna	"	1
987	Hrymiszak Stefan, dyetaryusz	z Nadwórny	pod Sobieskim	1
988	Świeszewska Ludwika, żona urzędnika	z Lublina (Król. pol.)	w Zakładzie dyjetet.	1
989	Zipperowa Fryderyka, córka kupca, z synem i służącą	ze Lwowa	pod Węg. Koroną	3
990	Merkelówna Klara, córka kupca	"	" " "	1
991	Sikorska Zofia, córka lekarza	z Królestwa polskiego	w Willi Białego Orła	1
992	Sieklucki Wincenty, obywatel	z Strzelic (Litwa)	w Pens. Dra Ebersa	1
993	Dr. Tyszecki Teofil, lekarz	z Krakowa	" " "	1
994	Weismann Berta, kupcowa, z córkami	z Kołomyi	pod Akacją	3
995	Elsner Ernestyna, żona urzędnika, z córką	z Rzeszowa	"	2
996	Rechtermann Helena, kupcowa	z Radomska (Król. pol.)	w Alfredówce	1
997	Bergmann Gusta, przy rodzicach	z Wieliczki	pod Węgrem	1
998	Statkiewicz Helena, żona artysty malarza, z rodziną	z Warszawy	" Kurkiem strzel.	3
999	Głowacka Wanda Halina, żona rachmistrza Tow. kred.	z Lublina (Król. pol.)	" " "	1
1000	Jarkiewicz Marya, nauczycielka	z Warszawy	" " "	1
1001	Kępińska Marya, żona dyrektora depart. rach. c. k. Nam., z córką	ze Lwowa	" Zamkiem Nr. 11	2
1002	Kapelusz Gusta, żona kupca	z Krakowa	" Trzema Koronami	1
1003	Graber Roza, żona fabrykanta	"	" " "	1
1004	Hettesch Edmund January, c. k. oficyał sąd.	ze Lwowa	w Domu zdrojowym 31	1
1005	Pirożkowa Elżbieta, wdowa po urzędniku sądow.	z Brodów	" " "	1
1006	Gottlieb Mina, kupcowa	z Bolechowa	pod Koleją	1
1007	Gottlieb Elka, kupcowa	"	" " "	1
1008	Spitz Berta, kupcowa	"	" " "	1
1009	Wilska Helena, obywatelka, z siostrą	z Moszczenicy (Król. p.)	w Willi tatrzańskiej	2
1010	Olszańska Cecylia, obywatelka	z Warszawy	" " "	1
1011	Miączyński Michał, obywatel	ze Lwowa	pod Węgierską Koroną	1
1012	Löbensteinowa Józefa, wdowa po obywatelu	z Krakowa	" " "	1
1013	Blumenfeldowa Laura, żona urzędnika prywatnego	"	" " "	1
1014	Strisower Zofia, żona kupca, z synami i służbą	z Jarosławia	" Krakusem	6
1015	Krepl Berta, żona kupca, z córką	z Drohobycza	" Cisem	2
1016	Starosolski Konstanty, c. k. radca sądu kraj. z rodziną i służbą	ze Stanisławowa	"	7
1017	Haleczko Ludwik, oficyał poczty, z rodziną i służącą	ze Lwowa	" Trzema Gwiazdami	4
1018	Lutostański Seweryn, sędzia, z rodziną i służącą	z Warszawy	" Cisem	6
1019	Vernon Lina, artystka dramat.	z Krakowa	w Willi Alpejskiej	1
1020	Leśnik Marya, żona przemysłowca	z Warszawy	pod Wisłą	1
1021	Holzer Leonora, kupcowa, z dziećmi i służbą	z Krakowa	" Opatrznością	5
1022	Weinrieb Toba, wyrobnica	z Helmu (Król. pol.)	" Jaskółkami	1
1023	Kögel Chaja, wyrobnica	z Rudnik	" " "	1
1024	Hirsch Roza, żona portjera	z Nowego Sącza	u Żeleźniakowej	1
1025	Dr. Köller Hieronim, c. k. konceptista Minist. wyz. i oświaty	z Wiednia	w Domu zdrojowym 9	1
1026	Biesiadecki Maciej, c. k. konceptista Minist. wyz. i oświaty	"	" " "	11

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1027	Kwaśniewska Leonora, żona kupca, z dziećmi	z Krakowa	pod Potokiem	4
1028	Schiffer Basia, kupcowa	z Sokala	u Kleinbergera	1
1029	Edlerówna Emilia, uboga	z Krakowa	"	1
1030	Kielesińska Julia, krawcowa, z córkami i pomocnicą	"	pod Białą Różą	4
1031	Dr. Nawrocki Józef, fil. i med. dr.	z Piotrowic dużych (Król. p.)	" Trzema Różami	1
1032	Dąbrowski Eugeniusz, profesor gimnazjalny	z Wadowic	" Białym Orłem	1
1033	Lamensdorf Matylda, kupcowa	z Bochni	" Koleją państw.	1
1034	Monderer Anna, kupcowa	"	" " "	1
1035	Röckel Sima, handlarzka	z Pomarzan	u Luftgłasa	1
1036	Rotter Jochweta, handlarzka	z Bolszowiec	"	1
1037	Sygall Sali, handlarzka	ze Zborowy	"	1
1038	Guthwirth Kalman, członek rabinatu z żoną	z Krakowa	u Reicha	2
1039	Rostkowska Teresa, prywatna z bratem	z Wilna	pod Litwinką	2
1040	Strusiński Józef, urzędnik Tow. wzaj. ubez.	ze Lwowa	" Rybą	1
1041	Ks. Kulicki Jan, gr. kat. proboszcz, z żoną	z Markopola	w Romanówce	2
1042	Sternbach Antonina, żona kupca, z córką	z Drohobycza	pod Kurkiem strzel.	2
1043	Grünner Sara, żona kupca	z Jarosławia	" " "	1
1044	Sternberg Eugenia, żona kupca	z Drohobycza	" " "	1
1045	Świejkowska Józefa, obywatelka, z siostrami	z Warszawy	" Kościuszką	3
1046	Kupferberg Cecylia, żona urzędnika	z Drohobycza	w Willi Karpackiej	1
1047	Schinagel Flora, żona kupca	z Gorlic	" "	1
1048	Ettinger Salamon, kupiec, z rodziną i służącą	ze Lwowa	" "	5
1049	Kotuk Sara, żona kupca	z Pińska (Król. pol.)	pod 3 Koronami	1
1050	Warszawiak Ewa, przy rodzicach	z Warszawy	" " "	1
1051	Eisenberg Berta, żona kupca	"	" " "	1
1052	Eisenberg Estera, żona kupca	"	" " "	1
1053	Mimeles Debora, żona kupca, z córką	ze Lwowa	pod Tygrysem	2
1054	Roth Klara, żona handlarza	"	" "	1
1055	Kohen Ludwik, przy rodzicach	z Warszawy	" "	1
1056	Dukattenzeiler, kupiec	z Sambora	" "	1
1057	Babarz Leontyna, żona rewidenta kolei państw., z synem i służącą	z Krakowa	" Szczerbcem	3
1058	Terejkowska Rozalia, wdowa po wojskowym, z córką	z Warszawy	w Willi tatarskiej	2
1059	Pepławska Karolina, żona kasyera Banku kraj. z wnuczką	"	" "	2
1060	Neufeld Eugenia, żona handlarza, z synem	z Lubotina (Król. pol.)	" "	2
1061	Koral Chani, żona przemysłowca, z córkami	z Krakowa	pod Turkiem	3
1062	Werdiger Wolf, przemysłowiec	z Bendzina (Król. pol.)	" "	1
1063	Kanner Charlotta, żona przemysłowca	z Buczacza	" "	1
1064	Fenišel Tauba, prywatna, z córką	z Pilzna	" Wandą	2
1065	Manberg Majer, wyrobnik	z Królestwa polskiego	u Rottenberga	1
1066	Manberg Hinda, żona wyrobnika	z Królestwa polskiego	"	1
1067	Erlich Estera, przekupka	z Huwna (Rawa ruska)	"	1
1068	Bartmanowa Olimpia, żona notaryusza	z Dąbrowy	pod Krakusem	1
1069	Silbermann Chaja, kupcowa	z Przeworska	u Katza	1
1070	Schmidt Konrad, inżynier	z Wiednia	pod Trzema Różami	1
1071	Horowitz Teofila, żona kupca	z Warszawy	" " "	1
1072	Heinrich Helena, kapitalistka	"	" " "	2
1073	Kierwińska Janina, córka właścic. dóbr	z Górki	w Pensyon. dra Ebersa	1
1074	Rydel Wanda, córka właścic. dóbr	"	" " "	1
1075	Achselradt Rywka, kupcowa	z Śniatyna	pod Koleją	1
1076	Poper Dwora, kupcowa	"	" "	1
1077	Fuchs Blima, kupcowa	"	" "	1
1078	Fleischmann Rywka, kupcowa	z Tarnopola	pod Lososiem	1
1079	Bitker Süßla, kupcowa, z towarzyszką	z Rosyi	" "	2
1080	Cybulska Julia, prywatna, z służącą	z Rzeszowa	" Złotą Bramą	2
1081	Sulman Ruchla, kupcowa	z Zawachowa (Król. p.)	w Willi tatarskiej	1
1082	Sulman Sara, kupcowa	"	" "	1
1083	Wortsman Chana, kupcowa	z Olkuszy (Król. pol.)	" "	1
1084	Horuk Józef, kupiec	z Bursztyna	" "	1
1085	Bokhaut Breindla, właścicielka dóbr	z Oleska	" "	1
1086	Fink Golda, kupcowa	ze Stryja	" "	1
1087	Koral Chaja, kupcowa	"	" "	1
1088	Weinberger Berta, kupcowa	z Gorlic	u Sary Braun	1
1089	Frieman Gustawa, żona profesora	z Odessy	pod Zegarem	1
1090	Jabłońska Martyna, obywatelka	z Litwy	" "	1
1091	Zawistowski Józef, komisarz, z żoną i synem	ze Lwowa	" Litwinką	3
1092	Dr. Łukaszewicz Karol, lekarz z rodziną i służącą	z Krakowa	" "	4
1093	Bagińska Matylda, żona kupca, z córką i służącą	z Warszawy	" "	3
1094	Beatus Helena, żona urzędnika, z siostrą	"	" "	2
1095	Bosser Fryderyka, prywatna	ze Lwowa	" Lososiem	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1096	Neiger Otylia, żona szewca	z Krakowa	pod Łososiem .	1
1097	Blank Beila, handlarka	z Lublina (Król. pol.)	" "	1
1098	Selinger Anna, wyrobnica	z Limanowy	" "	1
1099	Klauser Sala, wyrobnica	z Tarnowa	" "	1
1100	Segall Majer, kupiec	ze Zbaraża	" "	1
1101	Wolfsthal Klara, żona muzykanta, z siostrą	z Tarnopola	u Dolaka	1
1102	Popiel Józef, fotograf	ze Lwowa	pod Cisem	1
Razem rodzin			297, osób	493
Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin			15, osób	32
Suma poprzedniej listy rodzin			934, osób	1508
Ogólna ilość od 15 maja do 9 lipca 1895 r. rodzin 1246, osób 2033				

Uwaga. Wszelkie życzenia sprostowań uprasza się zgłaszać do Biura c. k. Komisji zdrojowej w łaźniach mineralnych.

Treść numeru: Kalendarz. — Uzdrawisko Graefenberg za czasów Priessnitz a teraz. Podał dr. Jasiński. (Ciąg dalszy). — Wiadomości bieżące i drobne — Drobiazgi humorystyczne. — Spostrzeżenia stacji meteorologicznej — Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. — Pociągi i poczta. — VI-ta Lista Gości zdrojowych w Krynicy, przybyłych w czasie od 3 do 9 lipca 1895 r. — Ogłoszenia.

Wyrabiane od roku 1882,

odznaczone medalem srebrnym na wystawie higieniczno-lekarskiej we Lwowie w roku 1888

zesczycone odszczególniającami świadectwami i polecane przez największe znakomitości lekarskie, jak

Dra C. von Branna, prof. Spaetha, prof. dra Draschego, dra Lorinzera z Wiednia; dra Biesiadeckiego, dra Jandę, dra Opolskiego, dra Weigla, dra Widmanna, dra Edwarda Sawickiego, dra Ziembickiego ze Lwowa; prof. dra Korczyńskiego i prof. dra Jakubowskiego z Krakowa; c. k. rady sanitarnego prymariusza dra Wolana, dra. Strzeleckiego, dra Stockloewa w Czerniowcach i w. i.

WINA LECZNICZE

aptekarza Karola Mikolascha we Lwowie,

w ćwierć-litrowych flaszkach z kieliszkiem, jak:

Wino chinowe złr. 1.50, Wino chinowo-żelaziste złr. 1.50, Wino rzewieniowe (rumbarbarowe) złr. 1.50, Wino pepsynowe złr. 1.50, Wino peptonowe złr. 1.50, Wino Condurango złr. 1.50

Główny skład na Galicyę w aptecce PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

We Lwowie i na prowincyi we wszystkich renomowanych aptekach.

Główny skład w Krakowie u pp. aptekarzy F. GRALEWSKIEGO i WISZNIEWSKIEGO.

W Wiedniu dla Austrii, Węgier i państw ościennych u p. W. MAAGERA, III. Heumarkt, 3.

2 5

W Krynicy: Apteka HENRYKA NITRIBITTA.

Wystrzegać się naśladowictw i podrabiań, bacząc na markę ochronną i własnoręczny podpis, do każdej flaszki dołączony.

Krynicky Wyciąg (Ekstrakt) z igliwia świerkowego

na kąpiele — przez Wys. c. k. Ministerstwo dla handlu i przemysłu listem pochwalnym, i na Wystawie rolniczej Szląskiej w Gieszynie medalem odznaczony. — Doświadczenia, jakie od lat kilku w Zakładzie zdrojowym w Krynicy przez licznych i znakomych lekarzy z pomienionym lekiem robiono, dostatecznie udowodniły, że tenże środek w rozlicznych cierpieniach da się z świetnymi skutkami zastosować, a mianowicie: 1) w bezgorączkowych postaciach żółtów, 2) w stężłości i obrzęknięciu stawów, 3) przeciw gośćcowi i dnie (artrytyzm) długotrwałej, 4) w wszelkich cierpieniach nerwowych, które z osłabienia pochodzą, 5) dla dzieci wątłej budowy ciała, a mianowicie chorobą angielską dotkniętych, 6) dla kobiet w słabościach macicznych, w formie nasiadowych kąpiele, 7) w niektórych cierpieniach skóry, jak liszaj, łupież i t. p., 8) w zastarzałych ranach, z których wydziela się uporczywie ropa cuchnąca.

Wyrób uskutecznia się w **pracowni farmaceutycznej H. Nitribitta w Krynicy.** — Składy: dla Warszawy u pp. aptekarzy: Dra Teodora Heinricha, H. Kucharzewskiego, Karola Lilpopy, Leonarda Ziemińskiego; dla Kijowa w aptecce p. Gustawa Seidla; dla Krakowa u p. J. Wentzla; dla Lwowa u p. Schubuta; dla Wiednia u p. Henryka Mattoniego.

6 15

Nowe Wydawnictwa Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.

Abgar Soltan. Z wiejskiego dworu. Nowele 2 zlr.

Antoniewicz Karol Ks. Poezye religijne. Wydał ks. Jan Bański T. J. Wydanie wytworne, z licznymi wierszami i portretem autora, z okładką przyozdobioną rysunkiem Tondosa, 1 zlr. 80 ct. Toż samo, lecz na tańszym papierze 1 zlr.

Farrar F. W. Mrok i brzask. (Darkness and Dawn). Powieść z czasów Nerona. 3 tomy w jednym 2 zlr. 40 ct.

Sceny ta z czasów Nerona malują żywymi i strasznymi kolorami mrok dogasającego pogaństwa, — a brzask nowej epoki, nad którą weszła wspaniała jutrzeńska prawdy, uwypuklając ogrom zwycięstwa i tryumfu Chrześcijaństwa. — Dzieło Farrara doczekało się kilkunastu wydań w oryginale.

Górski Konstanty. Historia piechoty polskiej. Na podstawie nowo odnalezionych źródeł. Cena 2 zlr. 60 ct.

— *Historia jazdy polskiej.* Cena 3 zlr. 50 ct.

Kalinka Walerjan X. Dzieła, tom III i IV. (Pisma pomniejsze tom I i II). Zawierają na 673 stronach 30 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej. Cena obu pism pomniejszych 3 zlr. 60 ct.

— Tom I i II. *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta.* 2 tomy 3 zlr. 60 ct.

— *Sejm czteroletni.* Wydanie czwarte. Tom I, II i III po 1 zlr. 80 ct.

Koźmian St. Rzecz o roku 1863. Wydanie nadzwyczaj staranne, wyłożone umyślnie na ten cel sprowadzonymi czcionkami.

Tom I, str. 250, 2 zlr. 50 ct., trwale a ozł. oprawy 3 zlr.

Tom II, str. 326, 3 zlr., oprawy 3 zlr. 50 ct.

Tom III, str. 326, 3 zlr. 50 ct., oprawy 4 zlr.

Całe dzieło broszurowane 9 zlr., oprawy 10 zlr. 50 ct.

Kroże, sprawozdanie naocznego świadka o przebiegu procesu, z widokiem Kroż. Cena 40 ct.

Do miejscowości zapisanych krwią naszych męczenników za wiarę, przybyły przed rokiem z górą — Kroże. Przebieg tego procesu, w którym przed światem odsłonięto część tych bezpraw i gwałtów srogich najeźdźców, ogłasza ta broszura. Przemowy adwokatów-Moskali, broniących w imię sprawiedliwości uciśnionych, wynik świetny i korzystny dla sprawy — oto treść dziełka, które znaleźć się powinno w każdym polskim domu — gdzie żyje dla wiary świętej dawna miłość. Poprzedzono jednak rozprawę sądową rzeczowem objaśnieniem faktu, czem oczywiście całość ogromnie na jasności zyskała.

Łąska N. Misyonarze świętej Rosyi. Powieść ze współczesnego życia w „Zachodnim kraju“, 1 zlr. 60 ct. Tłumaczenie słynnej powieści „Obrusiteli“, w której autorka, Rosyanka, przedstawia w barwnych a dosadnych obrazach stan napływowego społeczeństwa czynowników rosyjskich, wszystkie krzywdy i niedole gwałtownie wypieranej i poniewieranej narodowości polskiej i religii katolickiej.

Rehman Antoni Dr., prof. Uniw. lwow. Tatry pod względem fizyczno-geograficznym. (Treść: I Ogólna budowa Karpat i ich podział II. Wielkie zapadłości tatrzańskie czyli Podhale. III. Ogólna budowa Tatr. Ich podnoża. IV. Rzeźba Tatr. V. Wody Tatr. VI. Pieczary. VII. Klimatyczne stosunki. VIII. Roślinność. IX. Orawsko-liptowskie hale.) — Pierwsze dokładne i obszernie dzieło o naszych Tatrach z 2 mapami 2 zlr. 40 ct.

Rodziewiczówna Marya. Z głuszy. Pełen poezji cykl nowel znakomitej autorki. 1 zlr. 60 ct.

— *Ona.* Powieść, w 8-ee, str. 265 1 zlr. 30 ct.

Sewer. Na szerokim świecie. Powieść na tle stosunków społecznych. W 8-ee, str. 200. Cena 1 zlr. 80 ct.

Wysełka odwrotną pocztą za zaliczką.

5 10

GŁÓWNA RESTAURACYA, KAWIARNIA i CUKIERNIA ANTONIEGO FLEISCHMANA W KRYNICY

pozostająca pod nadzorem c. k. Zarządu zdrojowego
poleca

zdrową, higieniczną i smaczną kuchnię,
cukry, ciasta i wszelkie chłodziaki
po cenach najprzystępniejszych.

Obiady dyetetyczne z czterech podań złożone (na sposób warszawski) po 1 zlr. 20 ct. od osoby.

HANDEL WIN i KONIAKU KURACYJNEGO.

MIÓD PRAŚNY. — CHLEB GRAHAMA. 6 10

Farby i Lakierzy,

PRZYRZĄDY do MALOWANIA,
Artykuły gospodarcze,
Artykuły dla gospodarstwa domowego,
Artykuły toaletowe, Artykuły kąpielowe,
Artykuły chirurgiczne i higieniczne,
KRĘGLE i KULE,
Hydronetki i Sikawki ogrodowe,
Materiały budowlane,
Materiały do pokrycia dachów
polecają

REIM i FRIEDRICH

Linia A-B KRAKÓW Rynek 37.

Cenniki bezpłatne.

6 15

Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut muzycznych, oraz główna ekspedycja pism peryodycznych S. A. KRZYŻANOWSKIEGO w KRAKOWIE

poleca następujące dzieła:

Deotyma. Polska w pieśni. Tom I. Sobieski pod Wiedniem	Zlr. 3—
Gawroński Rawita Fr. Rodzina Hurków	—40
Glatmann L. Opowieści i wspominki historyczne. Serya I.	1:50
Koźmian. Rzecz o roku 1863. 3 tomy	9—
Kroże. Sprawozdanie naocznego świadka o przebiegu procesu	—40
Leliwa Hrabia. Zarys stosunków polsko-rosyjskich	1:50
Mickiewicz. Złote myśli, zebrała Szczesna	1:20
„ w elegancji oprawy	2—
Orion. Charakterystyka rządów Aleksandra III. z ziem pol.	—50

Schniurr-Pełowski St. Raclawice	Zlr. —50
Szwarc Bronisław. Warszawa w 1794 r.	1:20
Stuletnia walka narodu polskiego o niepodległość	—75
Z. L. S. Historia dwóch lat 1861—1862 Tom I.	2:80
„ II.	4:20
„ III.	4:20
„ IV.	4:20
Zmogas. Czarny Bóg. Nowela na tle życia nihilistów	1—
Z zapisków starego szlachcica (1863)	—70

Zamówienia na prowincję skuteczniają się odwrotną pocztą.

2 2

6 15

Oblady po 1 zlr. — Kolacye po 75 ct.

Stacya kolei
MUSZYNA-KRYNICA:
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 „
z Budapesztu 12 „

ZAKŁAD ZDROJOWY KRYNICA

(w Galicyi)

najobfitsza szczawa żelazista.

W Karpatach 590 metr. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi bitej, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze: klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w roku 1891 wydano ich 40.000)

Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w r. 1894 wydano 16.000).

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specjalisty Dra H. Ebersa (w r. 1894 wydano procedur hydropatycznych 28.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych. **Żentyca**, kefir, gimnastyka lecznicza. **Kąpiele rzeczne i spadowe.**

Lekarz zakładowy Dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. — Nadto 14 lekarzy wolnopraktykujących.

Spacery: bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki w uroczę Karpaty. Urządzenie dla różnych gier towarzyskich (kroket, Lawn tennis i t. d.).

Mieszkania: przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, piecami i t. d.

W miejscu: Poczta
trzy razy dziennie,
Telegraf, Apteka.

Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały **Dom zdrojowy**, kilka restauracyj. Kilka pensyonatów prywatnych. Mleczarnie. Cukiernie.

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wrońskiego od 21 maja. **Stały Teatr.** Koncerta. Zakład fotograficzny „Marya” ze Lwowa. Czytelnia dzienników i wypożyczalnia książek.

Frekwencya w r. 1894 — 4.650 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiel, pomieszczeń i potraw w głównej restauracyi zniżone.

Rozsyłka wody mineralnej: od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p., udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień

6 15

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

KAROL KNORECK i SPÓŁKA
Kraków, Floryańska 23
poleca
wszelkie owoce świeże, ananasy, banany i jarzyny ogrodowe.
Owoce amerykańskim sposobem suszone, wysmilenie na kompoty, oraz kompoty w słoikach w różnych gatunkach.
Prawdziwy portier angielski i koniak kuracyjny.
Dzielną jako: sarninę i piactwo wszelakie.
Żywe raki, żółwie i różne gatunki konserw.
Wina wysmilenie węgierskie, austriackie i zagraniczne
ORAZ WÓDKI I LIKIERY w różnych smakach.

6 15

M. BEYER i SPÓŁKA
w KRAKOWIE, Sukienice, Nr. 12, 13, 14,
naprzeciw kościoła Najśw. Panny Maryi.

ZAKŁAD WYROBU GOTOWEJ BIELIZNY i WYPRAW ŚLUBNYCH.
SKŁAD FABRYCZNY TOWARÓW PŁÓCIENNYCH:
Bielizna męska, damska i dziecinna

w różnych gatunkach i wielkościach.

Całe wyprawy dla młodzieży szkolnej
są gotowe na składzie po najniższej cenie.

PŁÓTNA KRAJOWE i ZAGRANICZNE
oraz bielizna stołowa biała i kolorowa.

Główny skład oryginalnej bielizny wełnianej trykotowej Prof. Dra Gustawa Jaegera, oraz wszelkich wyrobów trykotowych bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, pończoch damskich, dziecinnych i skarpetek męskich.

WIELKI WYBÓR PARASOLI i PARASOLEK
od najtańszych do najwykwintniejszych.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

6 15

WODY MINERALNE KRYNICKIE

ukazały się na podstawie drugoletnich doświadczeń nader skutecznymi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rhachitis), tudzież żółzami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych niezbytach przewodu pokarmowego, połączonych z uporczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotołu i t. p., jeżeli zboczeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białaczce (Leukaemia) powszechnie znaną jest znakomita działalność wody krynickiej ze źródła „Głównego“.
6. W niezbytach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłym zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznymi.
7. Woda ze źródła slotwińskiego (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca), znakomicie działa jako środek dyjetetyczny (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególnie w następstwie cierpień narządu płciowego u kobiet.

6 15

Zamówienia na rozsełkę wód mineralnych krynickich przyjmuje C. k. ZARZĄD ZDROJOWY w KRYNICY.